

ROSJA: DANE OBYWATELI NA SPRZEDAŻ NA INTERNETOWYM CZARNYM RYNKU

Dane Rosjan, którzy nie zdążyli wrócić do kraju przed zamknięciem granic z powodu epidemii koronawirusa, znaleziono wystawione na sprzedaż na internetowym czarnym rynku - informuje serwis eHackingnews.

Autentyczność danych nie została potwierdzona - zauważa dyrektor ds. technicznych Devicelock Ashot Oganesyana.

Jak stwierdził w rozmowie z serwisem, pierwsze ogłoszenie oferujące na sprzedaż dane Rosjan pojawiło się w drugiej połowie kwietnia. Autor wpisu żądał za bazę danych 240 tys. dolarów i utrzymywał, że jego oferta obejmuje 79,6 tys. plików.

Sprzedawca oferujący dane nie potwierdził jednak w żaden sposób istnienia oferowanej przez siebie bazy danych ani autentyczności jej zawartości, co zazwyczaj cyberprzestępcy robią przez publikację próbki informacji zawartych w zbiorze. Ogłoszenie zdaniem Oganesyana kilka dni później zniknęło.

Podobna czarnorynkowa oferta pojawiła się jednak w początku czerwca na forum hakerskim od innego sprzedawcy, który utrzymywał, że oferowane przez niego dane są aktualne, a baza danych zawiera około 115 tys. rekordów. Oferta została wyceniona na 627 tys. dolarów.

Według ekspertów z Devicelock sprzedający tym razem uwiarygodnił się, oferując próbki danych. Ich analiza pozwoliła stwierdzić, że w oferowanym zbiorze danych znajdują się imiona i nazwiska, daty urodzenia, dane z paszportów, a także numery telefonów, adresy e-mail oraz daty wjazdów i wyjazdów z Rosji oraz informacje dotyczące kont oraz kart płatniczych w bankach zawarte w 58 kolumnach.

Specjaliści uważają, że baza danych powstała w chwili, kiedy była przenoszona z użyciem kanałów komunikacji elektronicznej. Firma Devicelock ocenia, że jeśli dane są prawdziwe, to ofiary tego wycieku danych są narażone na niebezpieczeństwo ze strony hakerów i mogą otrzymywać np. pocztę elektroniczną zawierającą fałszywe linki służące do wyłudzenia kolejnych danych.

Autor ogłoszenia na internetowym forum hakerskim w jego treści stwierdził, że wykorzystuje dane z bazy do kupowania kart prezentowych w usługach cyfrowych, które następnie odsprzedaje na innych czarnorynkowych kanałach.